

# Wniosek.

Miasto Przemyśl wzrosło w ostatnich czasach w ludności przeszło w dwójnasób i w rzędzie idzie jako trzecie w kraju po Lwowie i Krakowie. Ostatnie liczenie ludności wykazało przeszło 46.000 mieszkańców a bez wojska przeszło 38.000. Dziś, uwzględniając tylko naturalny przyrost ludności liczy Przemyśl 50.000 mieszkańców a bez wojska z okładem 40.000. Miasto stanowi dużą siłę podatkową i w kierunku społecznym, narodowym, ekonomicznym rozwija się prawidłowo. Miastu temu więc należy się opieka ze strony kraju, aby mogło dalej kroczyć na drodze postępu pod każdym względem. Nie tykając wszystkich sfer rozwoju, stwierdzić to można, że na polu wychowania publicznego młodzieży, miasto jest upośledzone i stoi w tyle po za niektórymi miastami o mniejszej liczbie ludności i mniejszego dla kraju i państwa znaczenia. Gmina czyni, co może, dla szerzenia oświaty elementarnej; jedna za drugą powstaje nowa szkoła ludowa i dawne się rozszerza, a przeszło 5.000 dzieci pobiera w tych szkołach naukę. Gmina słałaby jeszcze dalej po tej drodze, gdyby nie potrzeba coraz to nowych koszar, nie więziła sił finansowych miasta nie bardzo wydatnych. Jeżeli szkoły ludowe jako tako czynią zadość konieczności oświaty, to co do szkół średnich, panuje niedostatek stanowczo szkodliwy. O potrzebie założenia szkoły realnej mowa była przy innej sposobności, lecz zanim ta potrzeba przyoblecze się w szatę rzeczywistości, jest inna gwałtowna potrzeba odnosząca się do gimnazjum polskiego w Przemyślu.

Zakład ten tak jest przepełniony, że stan jego wprost uraga względem nadzoru młodzieży, nauki i wogóle wszelkim względem pedagogicznym. Gimnazjum to w roku bieżącym liczy 835 uczniów, klas ma 16 a w szczególności od I do III kl. po 3 oddziały, IV i V kl. po 2 mają oddziały, niektóre klasy liczą wyżej 60 uczniów. Każdy pedagog przyzna, że w takich stosunkach poznanie uczniów, utrzymanie ich w należyтым porządku i uwięzienie ich uwagi i nauczanie jest nadzwyczaj trudne i niemoże doprowadzić do przepisanych wyników, wobec czego jak najspieszniejsze zarządzenie temu wadliwemu stanowi rzeczy, jest pro prostu obowiązkiem sumienia.

C. k. Rada szkolna krajowa już w zeszłym roku, przy mniejszym o 52 uczniów stanie szkoły, uznała potrzebę usunięcia złego i zarządziła, co należało, aby przygotować na przedmieściu Zasaniu utworzenie filii gimnazjum. Wyszukano więc odpowiedni lokal, ułożono się o czynsz; niestety, gdy sprawa oparła się o c. k. Ministerstwo oświaty, spostrzeżono tam, że na taki zbytek, jak usunięcie przepełnienia zakładu szkolnego w Galicyi, niema funduszu; osądono, że nda się załatwić rzecz rzuceniem 1.000 K. na przyjęcie w pobliżu gimnazjum 2 sal i 1.000 K. na pierwsze urządzenie nowych sal. Tymczasem takich sal w pobliżu nie ma i względy nadzoru nie pozwoliły na takie rozrzucenie uczniów. Dyrekcyja więc nie mogła podjąć się takiego niedostatecznego sposobu zarządzenia potrzebie i 835 naszych dzieci dusi się w lokalach przeznaczonych na połowę tej liczby.

Komisya szkolna Wysokiego Sejmu przyszedłszy do Izby ze sprawozdaniem nad wnioskiem o założenie ruskiego gimnazjum w Stanisławowie zaznaczyła, że przed tworzeniem nowego gimnazjum, należy między innemi zarządzić przedtem przepełnieniu polskiego gimnazjum w Przemyślu, uważając tem samem tę sprawę za bardzo pilną.

Dlatego też wnoszą podpisani:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Wzywa się c. k. Rząd, ażeby natychmiast przystąpił do założenia w Przemyślu na Zasaniu filii I Gimnazjum i postarał się, by ta filia już od drugiego półrocza szkolnego była otwartą.

We Lwowie dnia 12. października 1903.

Wnioskodawca:

**Tarnawski** w. r.

*Tomaszewski, Bednarski, Maiss, Wiśniewski, Rayski, Małachowski, Fruchtmann, Romanowicz, Jabłoński, Kraiński, Vayhinger, Witostawski, Kolischer, Dr. Wład. Czaykowski, Zardecki, Rutowski, Maryewski, Michałowski, Buynowski.*

